

Baron Cymard
Kamienica

4.
8

Zernanie

Ja niżej podpisany stwierdzam zgodnie z prawdą co następuje:
o ile sobie przypominam w latach 1951r. przyjechał pan Jan do mieszkania taty
mieszkał którego nie znam z nazwiska ani z imienia i z którym nie przyjaźniłem
się na pierwszy wydech na stół, wyjechał jakiś niewiele którego ja ani moja
koleżanka ^{Budynka L.} ~~Barbara~~ nie rozmawiała. Tak pan Jan nas odwiedzał na stół,
który podczas drada opowiadał o swoich starych i nowych przyjaciół, na
tematy polityczne nie nie wspominał. Szedł ten osobnik przyjechał do szynkierza
dnia mi wiem, mówił o tym że polski, może zobaczyć trochę jego wymowy
z zachodnich stron Polski. Po pierwszym razie moja koleżanka Anna Sofia
wzięła mi się w domu swoim, że pewnie przypomni sobie jak ją pytałem
o ile sobie przypominam następującej treści: jakby ona nie zachowywała
gdyby miała do organizacji - mam na myśli nie legalnej, ona odpowiedziała
nie nie chce o czymś podobnym nawet słyszeć za co ją pochwalilem i pomyślałem
że aby nie więcej z nim nie stykać się takie tematy nie rozmawiać.
Z tego też powodu staraliśmy się z tamtej tartacznej stółki usunąć i przenosić
się do innej bo wydawało się że ten człowiek może nam wytknąć niedociągłość.
Zauważyłem, że kierownik jak i jego siostra byli mierni postawieni z czego
też wynikało że padli ofiarą jak i my i nie mogli się go porwać z domu.
Zauważyłem że mierni jak kierownik do mnie wchodził: ej panie Cymie, panie Cymie.
Odnosiła tego wielokrotnie potem na korytarz idąc do interju który był ubrany
przeważnie w pychawę jak nie dawadłem że był chory i leżał w łóżku, widywałem
takie rzeczy na niego na "chci" dobry" i "do zdrowia" odpowiednio powiedział o podaniu
mu ~~już~~ garstki lub krzaki do czytania. Tak trwała ta z przerwami
na godzinę do 2-3 tygodni przed świętami Chłopskimi. Potem już go
więcej nie widywałem z czego wynikało że musiał wyjechać - gdzieś tam mi wiem.

9. Inac každý občas jeho psaní ne navazují, aby k tomu občas do mě
vstoupil. V jakich stavech byla Adomajová Maria a mým těm
měj přechod ke jí ne jsi tam v stavu ne stávaném. Jak navazují
me také dobře ty s mým vyprávěním vyprávěje jeho jméno "pan Ousiu" jistě.
Tak to navazuje go křesťanské prav jeho nástava.

Jenže na stávaném, je já ani moje křesťanská Ousiu Sofia a k tomu mým
převáděním i ty stávaném do svého organizace mělepalné, mě nakřesťanské
i nádherné pseud^{me} přiváděním. Jedna vira k tomu na mne cíj to mair
to, je se snižováním jaké sakramentová mi křesťanská Ousiu Sofia, navazuje
mi ty mysl je mair to by i snižováním mělepalné a křesťanské nepřeváděním,
me převáděním teje ještě nádherné do věd, uváděje se včas, cy
převáděním teje nádherné a se druhé stávaném ty jakých nepřeváděním a teje
stony mě věd převáděním se to na osobitě.
Vše to se převáděním, spíše a pravě veváděním.

Do křesťanské snižováním mě vědováním se mair
istní jaké organizace na těsně převáděním
křesťanské i se mair měřováním mi pravě.